Na przestrzeni ostatnich lat Polonię Nysa i MKS Kluczbork dzieliło przeważnie od dwóch do czterech poziomów rozgrywkowych. Niestety, ale w ostatnim meczu oba zespoły wyglądały jakby były z innych lig. Polonia była wyraźnie słabsza. Nie było widać w zespole nyskim pomysłu na grę. W efekcie do przerwy było już 0:3. Pod koniec meczu Adam Setka zdobył honorowego gola. Było to pierwsze spotkanie, na które mogli wejść kibice. Wielkiego zainteresowania nie było, bo na trybunach zasiadło 200 widzów.



Jak się okazało, to mecz z Kluczborkiem był ostatnim dla trenera Marcina Jałochy.

Ze spraw okołomeczowych należy odnotować niezwykle wyraźną tęczę, która pojawiła się nad stadionem w Nysie.

{morfeo 542}

Więcej zdjęć opublikowałem na Facebooku Opolskiego ZPN